



SENIOR

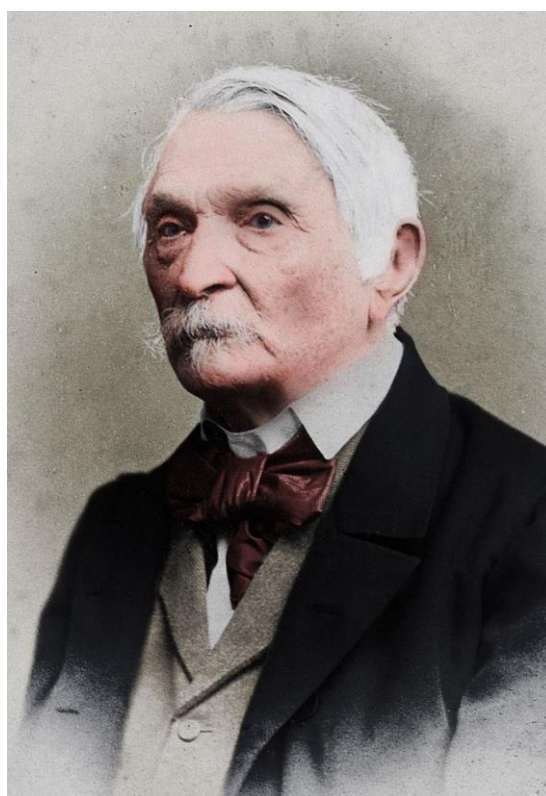
Biuletyn informacyjny Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów

61-809 Poznań, ul. Św. Marcin 80-82 tel. 618524874, e-mail: biuro@zhp.wlkp.pl

NUMER 182 (07) 2021

LIPIEC 2021

15 LIPCA - 145. rocznica śmierci Aleksandra Fredry (1793-1876),
komediopisarza, poety.



**GŁUPSTWO JEST ZWYKŁYM KWIECIEM MŁODOŚCI.
NAJMĘDRSZA STAROŚĆ WSPOMINA Z PRZYJEMNOŚCIĄ CZASY,
KIEDY MOGŁA GŁUPSTWA ROBIĆ**

1. JUBILEUSZE



90 LAT - DRUH TADEUSZ KLOTSCHKE.

Druh Tadeusz urodził się w Poznaniu. Swoją służbę harcerską rozpoczął w 1945 roku od przynależności do VI Hufca Harcerzy na Winiarach. W tym samym roku wziął udział w tzw. Akcji żniwnej na obozie w okolicach Śremu. Rok 1946 to ważny dla Druha obóz w Jarmołówku, gdzie złożył Przyrzeczenie Harcerskie. Dalsza droga harcerska to przede wszystkim przynależność do orkiestry dętej VI Hufca ZHP na Winiarach. Od roku 1947, czyli od momentu rozpoczęcia budowy Domu Harcerza Druh Tadeusz był jego aktywnym budowniczym. Z okazji 70 tej rocznicy oddania Domu Harcerza do użytku – w 2017 r. odbyła się uroczystość, podczas której dh Tadeusz KLOTSCHKE otrzymał List Pochwalny od Naczelnika ZHP za zasługi na rzecz ZHP. Od 2003 r. Dh Tadeusz był członkiem Kręgu języckich seniorów ZHP, a od 2011r. jest członkiem KSH "Szóstacy" im. Tadeusza Kościuszki przy Hufcu Poznań Jeżyce. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że dh. Tadziu ze swoją małżonką Emilką - również członkinią "Szostaków", brali udział w wielu Rajdach "Rodło" oraz Ogólnopolskich Złazach Seniorów ZHP reprezentując nasz Krąg. Druh Tadeusz jest miłym i serdecznym kolegą dla nas wszystkich, życzymy Mu DUŻO ZDROWIA .



75 LAT – PHM. ANDRZEJ KONARKOWSKI.

Druh Andrzej wstąpił do ZHP w 1957 r. w Gorzowie Wlkp. Przyrzeczenie harcerskie złożył na obozie w 1958 r. W latach 1960-64 pełnił m.in. funkcje drużynowego i zastępcy Komendanta Szczepu. W latach 1960/64 był członkiem harcerskiego zespołu muzycznego, a w 1964 r. członkiem orkiestry dętej przy Hufcu Poznań-Jeżyce. W 1965 r. został mianowany na stopień instruktorski podharczmistrza. W 2014 r. został członkiem KSH „Szóstacy” przy Hufcu Poznań-Jeżyce. Wspólnie z hm. B. Olejniczakiem, komendantem KSH „Szóstacy”, tworzy harcerski zespół muzyczny TRIO-RETRO, w którym gra na akordeonie.

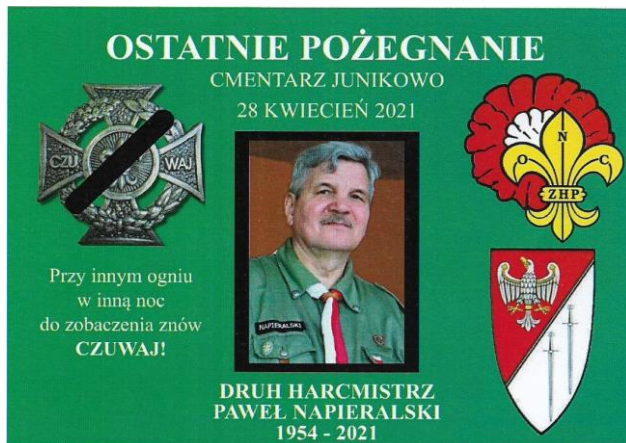
NASZE SERDECZNE GRATULACJE I ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW - PREZYDIUM WIELKOPOLSKIEJ RADY KSH i S

2. RELACJE



Uzupełniając Kronikę Kręgu, dodając notatki i zdjęcia z ostatnich wydarzeń, trafiłem na kopertę otrzymaną na pogrzebie śp. dh. hm. Pawła Napieralskiego. Kartka pocztowa, która była w kopercie to upamiętnienie i ostatnie pożegnanie dh. Pawła. Pomysłodawcami tej kartki byli hm. Marek Urbanowicz, pełniący funkcję kwatermistrza WR KSH i S i hm. Marek Stochmiałek Komendant Poczty Harcerskiej. Wydawcą kartki w nakładzie limitowanym (200 szt.) była Poczta Harcerska 28 Wrocław „Szaniec”. Poniżej załączam zdjęcie „revers i avers” kartki – ostatniego pożegnania Przewodniczącego WR KSH i S, którą ze względu na treść warto udostępnić szerszej rzeszy czytelników/czek „Seniora”. Czuwaj!

pwd. Andrzej Lik



W chłodny, ale słoneczny dzień 18 maja 2021 r. Krąg „Dziewiątaków” z Hufca Wilda w Poznaniu wybrał się zbiórkę do Czerwonaka – Ośrodek „Marina”. Organizatorem był druh Zdzisław Firlej, a uczestniczyło w zbiórce 14 osób stęsknionych spotkań po okresie izolacji w pandemii.



Zbiórkę rozpoczął komendant Kręgu hm. Kazimierz Łukaszewicz od powitania i minuty ciszy, którą uczciliśmy pamięć zmarłego hm. Pawła Napieralskiego. Całe spotkanie poświęcone było wspomnieniom o „Naszym Pawle”, który całe lata był przyjacielem „Dziewiątaków”. Urozmaiceniem pobytu w plenerze były kiełbaski i kaszanki z grilla oraz słodkości upieczone przez nasze drużyny. Kręgiem zakończył się ten piknik, który na pewno będziemy pamiętać.

phm. Jolanta Zandecka



27 maja br. po długiej przerwie spowodowanej pandemią my - członkowie **Kręgu Seniorów „Warta” w Koninie** spotkaliśmy się na zbiórce kręgu. Do „Sołtysówki” w Kazimierzu Biskupim przyjechało dziewięcioro druhów, a dwoje z powodu awarii samochodu musiało z drogi zawrócić do domu. Zbiórkę rozpoczęliśmy naszym kręgowym hymnem i powitaniem przez drużnę komendantkę. Zadumą nad przemijaniem i minutą ciszy uczciliśmy pamięć Przewodniczącego WRK SH i S – hm. Pawła Napieralskiego oraz Komendanta

Kręgu Seniorów ze Słupcy – hm. Władysława Szymańskiego. Wspaniali harcerze, z pasją wykonujący swoją pracę i prawdziwi PRZYJACIELE niestety przegrali walkę z covid 19. Cześć Ich Pamięci! Spoczywajcie Druhowie w pokoju! Do spotkania na „Wiecznej Warcie”, czuwasz! Ponieważ z przyczyn natury obiektywnej (wiek, pandemia, szczepienia) nie wzięliśmy udziału w pogrzebie hm. Pawła, postanowiliśmy że w niedzielę 30 maja pojedziemy do Poznania na cmentarz junikowski na Jego grób. Resztę zbiórki zdominowały wspomnienia, śpiew i luźne rozmowy. Z radością przyjęliśmy wiadomość, że nikogo z Kręgu nie ubyło. Żebyśmy nie zgłodnieli, na stołach pojawiły się kiełbaski i kaszanka z grilla, kiszony ogórek, pyszny placek rabarbarowy, herbata i kawa. Nie mogliśmy się sobą nacieszyć. Ale „już do odwrotu.....”. Czas do domu. Kręgiem pożegnalnym zakończyliśmy zbiórkę. Do następnego spotkania, czuwasz!



W niedzielę, 30 maja przy ładnej, słonecznej pogodzie pojechaliśmy do Poznania na grób hm. Pawła Napieralskiego. W Poznaniu dosiedli się do nas na nasze zaproszenie drużyny Gabrysia Jaskulska, Basia Król i druha Stefan Psik. Na cmentarzu junikowskim stanęliśmy przy grobie jacyś onieśmieleni i wzruszeni. Zadumani nad

przemijaniem. Łza zakręciła się w oku. I to zdjęcie Druha – jakby chciał z nami porozmawiać...a tu cisza. Nad wszystkim czuwał, wszystkiego dopilnował. Harcerstwo było Jego pasją i Jego życiem. Było... już tylko pozostał czas przeszły. Minutą ciszy uczciliśmy pamięć Druha Pawła, na grobie złożyliśmy wiązankę czerwonych róż, zapaliliśmy znicze i zaśpiewaliśmy kilka piosenek harcerskich. Śpiewy zakończyliśmy „Modlitwą harcerską”. Żegnaj Druhu Komendancie, żegnaj PRZYJACIELU SENIORÓW! Czekać na nas po drugiej stronie tęczy. Kiedyś się spotkamy. Nadszedł czas powrotu do domu – pożegnaliśmy naszych przyjaciół i ruszyliśmy do Konina. „Druhu Komendancie PAWLE – będzie nam Ciebie brakowało! Czuwaj!

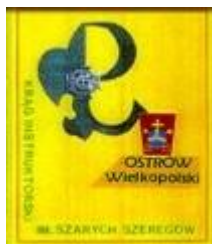
pwd. Hanna Kurzawa



100 lecie Hufca ZHP w Lesznie – piękna historia leszczyńskiego harcerstwa. Początki historii harcerstwa na naszych ziemiach sięgają już 1912 r., kiedy w okolicy powstawały drużyny skautowe, jednak dopiero w lutym 1920 r. z inicjatywy Stanisława Wilkońskiego w Państwowym Gimnazjum Męskim (obecne III LO) powstała pierwsza drużyna harcerska. Działała ona prężnie, a w jej skład wchodziło 47 chłopców. W ciągu niespełna pół roku powstały kolejne jednostki harcerskie mogące liczyć na wsparcie i opiekę księdza Zygmunta Baranowskiego, który w 1920 r. został Komendantem Hufca Harcerzy i pierwszym komendantem w historii leszczyńskiego harcerstwa. W kolejnych latach powstało wiele drużyn harcerskich, w tym i żeńskie. Komenda działała prężnie, organizując wydarzenia nie tylko dla swoich członków, ale także dla mieszkańców miasta. Światło dzienne ujrzała także pierwsza regionalna gazetka „Czuwajka”. Obchody 100 lecia Hufca były planowane w roku ubiegłym, ale na skutek pandemii odbyły się dopiero teraz. Głównym wydarzeniem obchodów był „Rajd Bohater”, a jego bohaterem był właśnie leszczyński hufiec. Rajd podsumowano na uroczystym apelu na leszczyńskim Rynku dnia 29 maja br. W apelu tej uczestniczył m.in. Komendant Chorągwi Wlkp. ZHP hm. Tomasz Kujaczyński oraz komendanci hufców z tej Chorągwi. Obecnie w szeregach ZHP w naszym mieście działają również seniorzy – najczęściej ci, którzy w młodości do harcerstwa wstąpili, są w nich również osoby, które w wielu „senioralnym” złapali bakcyła harcerstwa i wstąpiły do niego zachęczone przez znajomych. Wszyscy oni twierdzą, że założenie munduru daje fantastyczne poczucie przynależności do gromady ludzi wyznających



podobne zasady i system wartości. Między innymi kilkunastu seniorom – w tym Komendantce Kręgu Seniorów „Leszczyzna” hm. Stefani Wajman i dziewięciorgu członkom tego Kręgu Komendantka Hufca ZHP Leszno hm. Iwona Śmiłowska wręczyła Okolicznościową Odznakę Hufca – „Stulecie Hufca”. Wszystkim wyróżnionym gratulacje złożyli wiceprezydent Leszna pan Piotr Józwiak, przewodniczący Rady Miejskiej pan Tomasz Malepszy oraz Komendant Chorągwi Wlkp. ZHP hm. Tomasz Kujaczyński. Po apelu można było jeszcze zwiedzić otwartą od kilku tygodni wystawę o historii tutejszego harcerstwa zlokalizowaną w Domu Harcerza. **hm. Stefania Wajman**



Wręczenie odznaczeń państwowych. Dziś (07.06.2021) w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się ceremonia wręczenia odznaczeń państwowych, których postanowieniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy dokonał Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Minister Andrzej Dera. Uroczystość rozpoczęła się od wspólnego odśpiewania Hymnu Państwowego Rzeczypospolitej Polskiej. Postanowieniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej uhonorowani dziś zostali na wnioski: Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministra Zdrowia, Wojewody Wielkopolskiego, Prezesa Polskiej Akademii Nauk oraz z inicjatywy własnej Prezydenta RP. Odznaczenia zostały



wręczone m.in. za wybitne zasługi dla rozwoju nauki polskiej, za wybitne zasługi w działalności na rzecz ochrony zdrowia, za osiągnięcia w dziedzinie nauk medycznych, za wybitne zasługi w działalności społecznej oraz na rzecz rozwoju i upowszechniania turystyki krajoznawczej, czy za wybitne zasługi dla kultury polskiej. Wojewoda Wielkopolski Michał Zieliński pogratulował wszystkim dziś wyróżnionym, dziękując za dotychczasową pracę i poświęcenie, życząc dalszych sukcesów. Na podstawie art. 138 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o orderach i odznaczeniach, postanowieniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Dudy uhonorowani zostali: /...../ **Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski** - za wybitne zasługi w działalności społecznej oraz na rzecz rozwoju i upowszechniania turystyki krajoznawczej - **Maciej Maśliński** – nauczyciel w Zespole Szkół Specjalnych w Ostrowie Wielkopolskim (**harc mistrz, komendant Kręgu Instruktorów Seniorów im. Szarych Szeregów**).

Str. Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, teksty w nawiasach – redakcja Biuletynu



Poprzez spalanie okrywającego go materiału w piątek **11 czerwca** wieczorem odsłonięto w centrum Poznania pomnik Bohdana Smolenia. Wydarzeniu towarzyszyły występy kabaretów i pokaz sztucznych ogni. Bohdan Smoleń urodził się 9 czerwca 1947 r. w Bielsku, zmarł 15 grudnia 2016 r. w Poznaniu. Przez lata był związany ze stolicą Wielkopolski. Pomnik satyryka stanął w centrum Poznania, na skwerze między ulicami Rybaki i Strzałową. Pierwotnie miał zostać odsłonięty w czerwcu 2020 r., potem planowano, że nastąpi to w grudniu, ale nie pozwoliła na to sytuacja epidemiczna. Pomnik przedstawia Bohdana Smolenia siedzącego na krześle przy stoliku. Drugie z krzeseł monumentu jest wolne, przechodnie mogą na nim usiąść. Pomnik został wykonany według projektu Piotra Sochy.

Jestem w podróży Ciekawa Wielkopolska



Dnia 13 czerwca 2021 roku hm. Paweł Napieralski obchodziłby 67 urodziny... niestety OPATRZNOŚĆ zdecydowała inaczej... *„I tylko czasem drobne uprzejmości z jej strony - naszych bliskich umarłych wrzuca nam do snu” /Wisława Szymborska/.* My nie czekaliśmy na sen, w ten urodzinowy dzień spotkaliśmy się z Pawłem przy jego grobie... z wieńcem od „Owaru”, naręczem pięknych kwiatów i zniczami. Była nas spora gromadka: drużna Irena - żona Pawła, członkowie Kręgu „Owar” i stara /stażem/ wiaruchna z Wildy – „Dziewiątacy”. Hm. Kazimierz Łukaszewicz – komendant „Dziewiątaków” bardzo serdecznie i wzruszająco w naszym imieniu porozmawiał z Pawłem... ciągle trudno nam uwierzyć, że Paweł nie zorganizuje żadnej imprezy harcerskiej, nie weźmie udziału w zbiórce kręgu. Serdeczne słowa o naszym druhu, przyjacielu padły z ust Floriana Jopka i Zdzisława Firleja, a drużna Irena podziękowała nam za te bardzo ważne dla niej chwile spędzone wspólnie tego dnia przy grobie Pawła. **„Nasza pamięć o TOBIE nie zginie, będziesz zawsze DROGI nam....”.** CZUWAJ!



phm. Irena Gołuch



W sobotę 19 czerwca 2021 r. harcerze seniorzy spotkali się na terenie Przystani MARINA w Czerwonaku. Inicjatorem spotkania integracyjnego było prezydium WR KSH i S w Poznaniu pod przewodnictwem phm. Barbary Król, która sama nie mogąc uczestniczyć w spotkaniu ufundowała dla wszystkich drobne upominki – przypinki w formie motyli i biedronek. „Marinę” zamówiła i swój Krąg „Płomienie” do uczestniczenia w spotkaniu przygotowała hm. Gabrysia Jaskulska, która również nie mogła na spotkanie dotrzeć. Dobra organizacja i wspaniale wybrani „funkcyjni” sprawili, że spotkanie przebiegło bez komplikacji i w dobrych humorach. Pierwszy stawił się na posterunku hm. Marek Urbanowicz – odpowiedzialny za sprawy „żywieniowe” kwatermistrz Rady. Tuż po godz. 9.00 zjawiała się seniorska grupa czerwonacka z przewodnikiem Henrykiem Weredą, który rozstawił aparaturę nagłaśniającą oraz keyboard. Druh Heniu wraz z dziesięcioletnią córką swojej opiekunki - Anastazją oraz z całym kręgiem z Czerwonaka doprawił spotkanie muzyką i śpiewem. Na godz. 10-stą przybyli seniorzy z pozostałych Kręgów poznańskich („Dziewiątacy”, „10 PDH i Wiarusy”, „OWAR”, „16 PDH BEMAK” oraz z kręgów z Wągrowca, Chodzieży, Gniezna i Trzemeszna w łącznej licznej, ponad 50-osobowej grupie. Mimo upałów przekraczających 30 stopni przeważyła idea spotkania z przyjaciółmi. Inicjatywa spotkania integracyjnego była ze wszech miar słuszna. Spotkanie rozpoczął hm. Aleksander Sekulski (z-ca przewodniczącego prezydium Rady) wzywając zebranych do uczczenia minutą ciszy harcerzy



zmarłych w okresie ostatnich miesięcy. Zebranych w serdecznych słowach powitała hm. Urszula Kocikowska – członkini prezydium Rady, która prowadziła całe spotkanie, inicjowała konkursy i zabawy, wśród których był rzut pyrą w koronawirusa, konkurs gwary poznańskiej itp., a całe spotkanie było przeplatane śpiewami, scenkami komediowymi serwowanymi przez druha z Chodzieży – Mieczysława Górę znanego jako „Antoś

Szprycha". Seniorzy to wesoła brać, więc wszyscy mimo upału świetnie się bawili. Oprócz części artystycznej dla ducha, była też uczta dla ciała. Konsumowaliśmy przydziałowe kiełbaski, grillowane przez druha Marka oraz phm. Małgorzatę Suchanecką, ogórki, pieczywo, popijając herbatą i wodą mineralną. Przed godz. 13-stą upał stawał się niemożliwy do zniesienia, więc zaczęliśmy kończyć spotkanie. Dziękujemy Basi Król za inicjatywę spotkania integracyjnego, druhnie Ulce Kocikowskiej za jego prowadzenie, druhowi Markowi za jedzonko, a całemu kręgowi Gabrysi za piękne śpiewy. Do zobaczenia na następnym spotkaniu.

Zdzisław Firlej

3. Z KART HISTORII

*"Z kobietą nie ma żartów -
w miłości czy w gniewie
co myśli, nikt nie zgadnie;
co robi, nikt nie wie."*

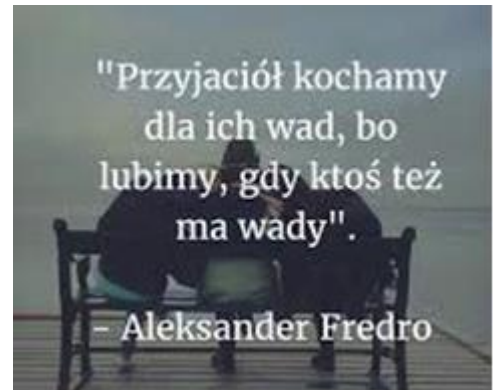
Aleksander Fredro



Hrabia herbu Bończa - Aleksander Fredro uznawany jest za najwybitniejszego komediopisarza w historii literatury polskiej. Pisał komedie obyczajowe, głównie z życia szlachty prowincjonalnej. W mistrzowski sposób tworzył charakterystyki postaci, kształtował akcję, wprowadzał elementy humorystyczne, podpatrywał i wykorzystywał komizm teatru ludowego, bawił się językiem. Jego utwory weszły do kanonu polskiej literatury i teatru, a jego bajki są lekturami szkolnymi dzieci i młodzieży. Aleksander Fredro, hrabia herbu Bończa, urodził się 20 czerwca

1793 roku w Surochowie koło Jarosławia. Przyszedł na świat w zamożnej rodzinie szlacheckiej, niegdyś senatorskiej. Był synem Jacka Fredry i Marianny z Dembińskich, jednym z dziewięciorga ich dzieci. Rodzina mieszkała w drewnianym dworze do roku 1797, skąd przeprowadziła się do Beńkowej Wiszni. Drewniany dworek, w którym Fredro się urodził, na przełomie XIX i XX wieku Kazimierz Feliks Badeni (hrabia, polski polityk, prawnik i premier austriackiego rządu) przebudował na pałac. W latach 60. pałac został rozebrany. Rodzina Fredrów kupiła w 1796 roku wieś w obwodzie lwowskim, Beńkową Wisznę, której dziedzicem został Jacek Fredro, hrabia herbu Bończa, ojciec Aleksandra. W Wiszni znajduje się neorenesansowy pałac zbudowany w 1835 roku przez Aleksandra, hrabiego Fredrę. W 1896 roku pałac został rozbudowany. W 2009 roku pałac, w ramach projektu "Inwentaryzacja Pałacu Fredrów w Beńkowej Wiszni", został poddany pierwszemu etapowi renowacji. Aleksander Fredro nigdy nie uczęszczał do publicznej szkoły. Nauki pobierał jedynie w domu rodzinnym. W 1806 roku w pożarze dworu w Beńkowej Wiszni zginęła matka Aleksandra. Po śmierci żony Jacek Fredro przeniósł się z dziećmi do Lwowa. Gdy Aleksander miał 16 lat, zaciągnął się do armii Księstwa Warszawskiego, a później do wojsk Napoleona. Z wojskami Napoleona Fredro wziął udział w wyprawie na Moskwę, gdzie za zasługi na polu walki został odznaczony Złotym Krzyżem Virtuti Militari. Fredro przeżył całą kampanię napoleońską jako oficer ordynansowy w sztabie cesarza, po czym został odznaczony Krzyżem Legii Honorowej. Po abdykacji Napoleona w 1815 roku Fredro opuścił Paryż i wrócił do Beńkowej Wiszni, gdzie zajął się gospodarowaniem w rodzinnym majątku. Wstąpił do lubelskiej loży wolnomurarskiej. Pierwszą ważną komedię, "Pan Geldhab", Fredro napisał w 1818 roku, w wieku 25 lat. Premiera sztuki miała miejsce w 1821 roku w warszawskim Teatrze Narodowym. Sztuka, w której Fredro kpi z nuworyszostwa, pazerności, snobizmu i pychy, spotkała się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności. Przez jedenaście lat Fredro starał się o rękę swej wybranki i wreszcie w 1828 roku poślubił w kościele w Korczynie właścicielkę zamku w Odrzykoniu, Zofię de domo hrabiankę Jabłonowską, primo voto hrabiankę Skarbkową. Zofia w wieku 15 lat została wydana za mąż za

starszego o 18 lat hrabiego - Stanisława Skarbka h. Awdaniec - jednego z najbogatszych ludzi w Galicji. W 1817 roku poznała we Lwowie, gdzie jej mąż był fundatorem teatru, komediopisarza Aleksandra Fredrę. Młodzi zakochali się w sobie, ale matka Zofii i jej czterej bracia nie akceptowali Fredry. Po dziesięciu latach starania się o uzyskanie rozvodu, Zofia i Aleksander mogli się pobrać. Wesele odbyło się w Krościenku Wyżnym koło Krosna. Z małżeństwa tego narodził się syn Jan Aleksander Fredro, który też był komediopisarzem i córka Zofia Ludwika Cecylia Fredrówna. W 1828 roku zmarł ojciec Fredry. Aleksander przejął i pomnożył odziedziczony majątek. W owym czasie Fredro był już autorem kilkunastu komedii. W 1829 roku Fredro wstąpił do Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Towarzystwo skupiało uczonych, literatów, osobistości oficjalne oraz, tzw. przyjaciół nauk. Było trzecią, po Towarzystwie Literatów w Polsce oraz Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych, stale zbierającą się polską akademią naukową, która przyczyniła się do powstania Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, prekursora Uniwersytetu Warszawskiego - czwartego w kolejności uniwersytetu założonego na ziemiach polskich. W 1839 roku otrzymał Honorowe Obywatelstwo Miasta Lwowa. Wcześniej brał udział w pracach utworzonego we Lwowie Obywatelskiego Komitetu Pomocy dla Powstania. Przechowywał też w swoim majątku dwóch powstańców z Wielkopolski, którzy z obawy przed represjami ze strony władz pruskich schronili się w Galicji. W swojej twórczości tworzonej w epoce romantyzmu, Fredro, który oprócz komedii pisał wiersze, poematy, aforyzmy, pozostał obojętny na problemy epoki, w której pisał. Wychowany był w tradycjach oświecenia i bliżej mu było do prądu literackiego zwanego sentymentalizmem. Naraziło go to na ostrą krytykę i ostracyzm środowiska. W wyniku tego Fredro przestał publikować swoje utwory, pisał do szuflady przez 18 lat. W latach 1846-1848 pisał pamiętniki z czasów napoleońskich "Trzy po trzy". Był członkiem założycielem Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego. W 1848 roku, w roku rewolucyjnym, został członkiem Lwowskiej Rady Narodowej. W latach 50. XIX wieku przebywał ponownie we Francji, gdzie po powstaniu węgierskim znalazł się jego syn, Jan Fredro. Wznowił też swoją twórczość komediopisarską, ale podjął decyzję o niepublikowaniu i niewystawianiu swoich dzieł w przypadku jakichkolwiek nacisków na zmianę w ich treści. W 1857 roku Fredro otrzymał francuski Medal Świętej Heleny. Było to odznaczenie ustanowione w roku 1857 przez cesarza Napoleona III dla uhonorowania żołnierzy walczących pod sztandarami cesarza Napoleona I w latach 1792-1815. Od momentu ustanowienia medalu odznaczono nim około 405 tys. osób. Fredro od roku 1861 był posłem do Sejmu Krajowego - istniejącego w Galicji organu władzy ustawodawczej z siedzibą we Lwowie. Starał się o budowę pierwszej w Galicji linii kolejowej, organizował Towarzystwo Kredytowe Ziemskie i Galicyjską Kasę Oszczędności. W 1873 roku został mianowany kawalerem Wielkiego Krzyża Orderu Franciszka Józefa. Było to odznaczenie Cesarstwa Austriackiego za zasługi cywilne i wojenne, nadawane od 1849 do 1918 roku. Został też członkiem Akademii Umiejętności. Była to polska instytucja naukowa utworzona w 1872 roku w Krakowie. Aleksander Fredro zmarł 15 lipca 1876 roku we Lwowie. Pochowano go w rodzinnej krypcie w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Rudkach koło Lwowa.





30 maja 1919 roku w Poznaniu na Dworcu Głównym odbyła się uroczystość poświęcenia dwóch pociągów pancernych: „**Danuty**” i „**Rzepichy**”. Oba zostały sformowane w stolicy Wielkopolski, „**Danuta**” składała się najprawdopodobniej w części z elementów niemieckiego pociągu pancernego Panzerzug nr 22, zdobytego 18 lutego 1919 roku w bitwie pod Rynarzewem. Według przekazów jeden z rannych powstańców miał wtedy napisać na lokomotywie zdobytego PZ 22 imię swojej żony – i to jej miano pociąg nosił zwyczajowo aż po kres swoich dni. A były one związane do końca z obroną II Rzeczypospolitej: zmodernizowany w zakładach Hipolita Cegielskiego skład wziął udział w wojnie polsko – rosyjskiej 1920 roku, a następnie w Wojnie Polskiej 1939 roku. Odznaczył się w walkach z oddziałami niemieckiej 24 DP podczas bitwy nad Bzurą i 16 września 1939 roku, po wyczerpaniu amunicji i możliwości dalszej walki, został opuszczony i wysadzony pod Łowiczem przez swoją załogę, która przebiła się do oblężonej Warszawy. Losy „**Rzepichy**” były zdecydowanie krótsze. Niewiele wiemy o jej budowie. Na pewno brała udział w przejmowaniu terenów Pomorza z rąk niemieckich po traktacie wersalskim. Znana jest z relacja o przybyciu „**Rzepichy**” 18 stycznia 1920 roku do Torunia, gdzie miała oddać trzy salwy armatnie na znak powrotu grodu Kopernika do ojczyzny. Ostatnim śladem, na jaki trafiłem w pobieżnej kwerendzie dziejów „**Rzepichy**”, była informacja, że tym pociągiem, jak i „**Danutą**” w czasie wojny z bolszewikami miał dowodzić komisarz Straży Ludowej ze Śmigła, Bolesław Płócieniak. Zatem, jeśli „**Rzepicha**” wzięła udział w wojnie 1920 roku z Sowdępią, najpewniej znalazła się wśród kilkunastu pociągów pancernych utraconych wtedy w trakcie działań bojowych.



Pamięć Powstania Wielkopolskiego



W dwa lata dookoła świata - Kto z nas nie marzył o dalekich podróżach...! W 1926 roku czterech młodych ludzi postanowiło marzenia wcielić w życie i wyruszyć samochodem dookoła świata. **W maju 1926 roku, przy wsparciu ZHP** Jerzy Jeliński (kierowca), Eugeniusz Smosarski, filmowiec Bruno Brettschneider i były marynarz Jan Ława wyruszyli Fordem T (przystosowanym do podróży przez niezastąpione warszawskie CWS), z polskimi barwami na karoserii i z polską flagą na stałe przymocowaną z tyłu samochodu. Podróż miała być promocją Polski na świecie - jak mówił Jeliński, "niestety bowiem istnieją narody, które o Polsce tak mało jeszcze wiedzą, że jest to dla nich terra incognita". Niestety ambitne plany zweryfikowała brutalna rzeczywistość: Ława zakończył podróż w Rzymie, Brettschneider - w Algierze, Smosarskiego nie wpuszczono do Stanów Zjednoczonych. W rezultacie Jeliński sam kontynuował podróż - przemierzył samotnie Stany, Meksyk, Japonię, Chiny, Singapur, Sri Lankę, Francję, Belgię i Niemcy (miał wracać przez Syberię, najprostszą drogą, ale Rosjanie odmówili mu wizy, co zmusiło go do podróży statkiem z Cejlonu do Marsylii). Po drodze musiał wymienić samochód - tu z pomocą przyszła amerykańska Polonia. Do Polski wrócił



od koniec października 1928 roku - podróż zajęła mu 28 miesięcy, podczas których pokonał 78 tysięcy kilometrów! Na zdjęciu - pobyt w Krakowie. Uczestnicy wycieczki przed budynkiem Ilustrowanego Kuriera Codziennego. Od lewej widoczni harcerze: Eugeniusz Smosarski, Jan Wacław Ława i Jerzy Jeliński przy samochodzie Ford T. październik 1926.

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, zdjęcie: Narodowe Archiwum Cyfrowe

4. KOMUNIKATY

- 1. Komendantka Hufca Poznań – Wilda Rozkazem L.4/2021 z dnia 24 maja 2021 r. przyznała stopnie PODHARCMISTRZA członkom IKS „Dziewiątacy” – druhom**



FLORIANOWI JOPKOWI



ROBERTOWI KROLLOWI

- 2. Komendant Hufca Konin Rozkazem L. 4/2021 z dnia 31 maja 2021 r. mianował hm. Andrzeja Wolskiego na funkcję komendanta Kręgu Seniorów ZHP w Słupcy.**



NASZE SERDECZNE GRATULACJE DLA NOWYCH PODHARCMISTRZÓW ORAZ NOWEGO KOMENDANTA!



- 3.** Prezydium Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów przypomina, że w sobotę 2 października br. zostanie zorganizowana w Szkole Podstawowej nr 84 w Poznaniu przy ulicy św. Szczepana **ZBIÓRKA SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZA RADY**. Celem przygotowania odpowiedniej liczby mandatów oraz obliczenia kosztów posiłku w trakcie trwania zbiórki, prosimy Komendantów Kręgów o przesłanie na któryś z adresów basia_krol@o2.pl lub barbara.krol@zhp.net.pl listy członków Kręgu posiadających numery w ewidencji ZHP, a także przewidywaną ilość osób. Nie musimy chyba dodawać, że liczymy na harcerską uczciwość przy sporządzaniu list członków

Kręgów. **Prezydium bardzo przeprasza za błędną informację dotyczącą mandatów, zamieszczoną w poprzednim nr. SENIORA. Zgodnie z regulaminem - W WYBORACH BIORĄ UDZIAŁ DELEGACI POSZCZEGÓLNYCH KRĘGÓW W ILOŚCI WEDŁUG USTALONEGO KLUCZA TJ. 1 DELEGAT NA 10 CZŁONKÓW KRĘGU (1-10 = 1 DELEGAT, 11-20 = 2 DELEGATÓW ITD.), ORAZ CZŁONKOWIE PREZYDIUM. Tak więc komendantowi nie przysługuje dodatkowy mandat.**



4. Druhny/Druhowie Komendanci Kręgów. Zwolnione obostrzenia wynikające z panującej epidemii koronawirusa pozwalają nam po rocznej przerwie zorganizować **tradycyjne spotkanie w Lubochni w 101 rocznicę BITWY WARSZAWSKIEJ. Z tej okazji zapraszamy na piknik, który odbędzie się **14 sierpnia 2021 r. (sobota) o godz. 15.00 w Lubochni k. Gniezna os. Sosnowe 98.** Niestety wzrost inflacji spowodował, że musieliśmy odpłatność ustalić na **40 zł od osoby**. Termin zgłoszenia na adres slawek.sekulski@wp.pl lub na tel. 784 069 484 upływa 31 lipca 2021 r. Do zobaczenia.**

Przewodniczący Kręgu „BEZIMIENNI” hm. Aleksander Sekulski



5. Z ŻAŁOBNEJ KARTY:



W dniu 29 maja 2021 r. na wieczną wartę odszedł hm. Jan SZAJEK, który w latach 1961-1965 pełnił funkcję Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej. Przyrzeczenie harcerskie złożył w 1945 roku będąc członkiem Drużyny Harcerzy im. Karola Chodkiewicza, a zobowiązanie instruktorskie w 1956 roku. Pełnił służbę nie tylko na rzecz naszej Chorągwi, w latach sześćdziesiątych wspierał działania szczebla ogólnopolskiego, będąc członkiem Rady Naczelnej ZHP. W latach 1967-1991 pełnił funkcję dyrektora Pałacu Kultury w Poznaniu, obecnie Centrum Kultury Zamek. Zawodowo nauczyciel, pedagog i dyrektor, prywatnie zapalony sportowiec. Druh Jan Szajek otrzymał wiele nagród i odznaczeń, najważniejsze z nich to: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż za Zasługi dla ZHP, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Zasłużony Działacz Kultury, Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej i Sportu. Pogrzeb odbył się dnia 4 czerwca br. na cmentarzu parafialnym w Żabikowie. (foto 2007r.)



2 czerwca 2021 roku, w wieku 94 lat zmarł hm. Stanisław BOHDANOWICZ - Naczelnik ZHP w latach 1969-1974. Socjolog i działacz oświatowy całe swe życie poświęcił służbie społecznej dzieciom, młodzieży, instruktorom harcerskim i wielu innym potrzebującym pomocy i wsparcia jako dyrektor generalny w Ministerstwie Oświaty i Wychowania, wiceprzewodniczący Krajowego Stowarzyszenia Pomocy Szkole, członek Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, przewodniczący Szkolnego Związku Sportowego. W swej harcerskiej działalności kierował z powodzeniem dwuipółmilionową organizacją, zapewniającą letni wypoczynek i aktywność dla ponad czterystu tysięcy uczestników oraz formułując zadania i pobudzając aktywność hufców i chorągwi,

ukierunkowaną na wychowanie patriotyczne i obywatelskie. Temu służyły Alerty Naczelnika, patronat nad budową Centrum Zdrowia Dziecka, kontynuacja „Operacji 1001-Frombork”, ogłoszenie Operacji „Bieszczady-40”, rzecznictwo spraw dzieci i młodzieży (współtworzenie Kodeksu Ucznia), samorządność zespołów harcerskich, pobudzanie harcerskiego ruchu naukowego i kulturalnego. Odegrał również znaczącą rolę w umacnianiu i rozwijaniu harcerstwa w szkołach ponadpodstawowych, w dążeniu do stabilizacji organizacji w ówczesnym systemie politycznym i zapewnienie Związkowi niepośledniego w nim miejsca, a także o utrzymanie demokratycznego charakteru Związku. Druh Bohdanowicz odznaczony był Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Złotym Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP”.

Wierny Bogu i Polsce, oddany służbie bliźniemu,
nasz 93-letni Weteran w dniu 24 kwietnia 2021 r.
stanął u Najwyższego Harcmistrza na Wiecznej Warcie

śTp

Adam Smorawiński

od najmłodszych lat po kres życia
wierny Harcerz Poznańskiej Piątki
im. ks. Józefa Poniatowskiego,
który w Harcerskim Kręgu Piątaków - Seniorów
pieśnią i gwarą wiązał serca na wieczny czas,
a wspomnienia watry połączyły nas,
„Przy innym ogniu w inny czas do zobaczenia znów”
harcerska brać „Piątacy”

Na miejsce spoczynku Druha odprowadzimy
7 maja 2021 r. o godz. 11.50 na cmentarzu Junikowo.

Wierny Bogu i Polsce, oddany w służbie bliźniemu
w dniu 3 maja 2021 r. odszedł na Wieczną Wartę
do Najwyższego Harcmistrza

śTp

Leonard Przybylczak

Trwał przy przyrzeczeniu harcerskim
w szeregach 5 Hufca
aż po kres życia, zawsze pogodny, wrażliwy i uczynny,
służył w Radzie Harcerskiego Kręgu Piątaków - Seniorów
im. ks. Józefa Poniatowskiego.
„Przy innym ogniu w inny czas do zobaczenia znów”
Seniorzy Piątacy

Na miejsce spoczynku Druha odprowadzimy
11 maja 2021 r. o godz. 12.00 na cmentarzu Górczyńskim.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI



REDAKCJA BIULETYNU
ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOKONYWANIA SKRÓTÓW I KOREKTY
NADSYŁANYCH TEKSTÓW I NIE BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ICH TREŚĆ.
REDAKTOR PROWADZĄCY I OPRACOWANIE TECHNICZNE: phm. BARBARA KRÓL